



Sygn. akt V CSKP 28/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Prokuratora Okręgowego w G.
przeciwko M. K., B. K. i B. LIMITED w L. na Cyprze
o ustalenie nieważności czynności prawnych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 26 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej B. w L. na Cyprze
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 sierpnia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

I. oddala skargę kasacyjną,

**II. przyznaje na rzecz kuratora M. E. od Skarbu Państwa - Sądu
Okręgowego w B. kwotę 2.160 (dwa tysiące sto sześćdziesiąt) zł
tytułem wynagrodzenia.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 października 2017 r. Sąd Okręgowy w B. ustalił nieważność trzech czynności prawnych dokonanych 26 stycznia 2006 r., tj. umowy pożyczki zawartej przez Pozwanych J. K. i B. K. z Pozwaną B. LIMITED sp. z o.o. z siedzibą w L. na Cyprze w formie „porozumienia wekslowego”, pełnomocnictwa udzielonego przez Pozwanych J. K. i B. K. w formie aktu notarialnego rep. A nr (...) przed notariuszem R. R. Pozwanej B. LIMITED sp. z o.o. z siedzibą w L. na Cyprze do sprzedaży nieruchomości położonej w miejscowości R., zabudowanej budynkiem mieszkalnym nr (...), dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą KW numer (...), a także oświadczenia Pozwanych J. K. i B. K. w formie aktu notarialnego rep. A nr (...) przed notariuszem R. R. o ustanowieniu na rzecz B. LIMITED sp. z o.o. w L. na Cyprze hipoteki kaucyjnej do kwoty 80.000 zł na nieruchomości położonej w miejscowości R., zabudowanej budynkiem mieszkalnym nr (...), dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą KW numer (...).

Sąd Okręgowy ustalił, że 16 lutego 2005 r. zgodnie z prawem spółek prawa Republiki Cypryjskiej została zarejestrowana B. LIMITED sp. z o.o. z siedzibą w L. na Cyprze (dalej Spółka B.). Udziałowcem w spółce na dzień 17 lutego 2010 r. był M. LIMITED z siedzibą w L., a w skład zarządu wchodził dyrektorzy: G. M., A. A. oraz sekretarz: spółka E. Limited. Według stanu na 17 marca 2005 r. T. B. i M. P. pełnili funkcje dyrektorów w Spółce B.. W dniu 3 kwietnia 2006 r. Spółka B. ustanowiła i powołała T. B. oraz M. P. na swoich przedstawicieli, umocowując ich między innymi do reprezentowania i podejmowania czynności w imieniu Spółki, prowadzenia i zarządzania sprawami spółki, pożyczania pieniędzy, zawierania umów, reprezentowania Spółki przed sądami i trybunałami. Pełnomocnictwa zostały udzielone do momentu odwołania przez zarząd lub w przypadku T. B. do 3 kwietnia 2007r., a w przypadku M. P. do 13 marca 2007 r.

Sąd Okręgowy ustalił także, że gdy w 2006 r. Pozwany J. K. utracił pracę, jedynym dochodem jego rodziny było wynagrodzenie Pozwanej B. K. w wysokości 1.900 zł netto. Małżonkowie K. nie byli w stanie spłacać rat po 800 zł miesięcznie z tytułu zadłużenia z dwóch umów kredytowych wynoszącego łącznie ok. 18.000 zł, wszczęte zostało przeciwko nim tzw. postępowanie windykacyjne. Z uwagi na

utrata zdolności kredytowej małżonkowie nie mogli uzyskać nowej pożyczki lub kredytu w banku, co pozwoliłoby na spłatę zaległego zadłużenia. W związku z tym zdecydowali się skorzystać ze znalezionej w gazecie „J.” oferty oddłużeniowej i pożyczkowej Spółki B.. Dwaj przedstawiciele Spółki, w tym T. B., obejrzeli ich dom celem wstępnej wyceny oraz zaproponowali Pozwanym pożyczkę, przy czym z uwagi na koszty jej udzielenia, w tym prowizję, odsetki i koszty notarialne, zaproponowali pożyczkę w wysokości 40.000 zł, która miała pozwolić na spłatę zadłużenia małżonków K. i pokrycie kosztów udzielenia pożyczki. Jednocześnie T. B. i drugi przedstawiciel Spółki B. polecili małżonkom K. skontaktowanie się z firmą „B.”, za pośrednictwem której małżonkowie K. mieliby do miesiąca uzyskać pożyczkę, z której mogliby spłacić zadłużenie w Spółce B.. T. B. zapewnił małżonków K., że nie będzie problemu z uzyskaniem pożyczki u „B.”, skutkiem czego będzie szybka spłata pożyczki wobec Spółki B. i ograniczenie odsetek od tej pożyczki do jednej lub dwóch rat miesięcznych po 2.800 zł.

W wykonaniu powyższego zamiaru, 26 stycznia 2006 r. J. K. i B. K. stawili się w kancelarii notarialnej R. R. i podpisali akt notarialny, w którym umocowali Spółkę B. do sprzedaży nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), o pow. 0,8136 ha, położonej w miejscowości R. za cenę nie niższą niż 50.000 zł, dowolnym osobom - w tym także sobie samej - na warunkach według uznania pełnomocnika. Jednocześnie umocowali tego pełnomocnika do podejmowania wszelkich czynności związanych z wykonaniem pełnomocnictwa, w tym także do wymeldowania wszystkich zameldowanych w usytuowanym na nieruchomości budynku osób, a nadto do złożenia oświadczenia o podaniu się egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. w zakresie wykonania obowiązków wynikających z treści udzielonego pełnomocnictwa.

Pełnomocnik został również upoważniony do zawierania i rozwiązywania umów z dostawcami energii elektrycznej, wodnej, gazowej, ciepłej oraz usług telekomunikacyjnych. Postanowiono, że pełnomocnictwo jest nieodwołalne przed dniem wykupu weksli oraz niegasnące w przypadku śmierci mocodawców. Jednocześnie, 26 stycznia 2006 r. J. K. i B. K. ustanowili w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza R. R. hipotekę kaucyjną do kwoty 80.000 zł na nieruchomości objętej księgą wieczystą Kw nr (...) prowadzoną przez Sąd

Rejonowy w B. na rzecz Spółki B. w celu zabezpieczenia wykupu weksli wystawionych zgodnie z porozumieniem wekslowym zawartym w tym samym dniu. Projekty dokumentów pełnomocnictwa i oświadczenia o ustanowieniu hipoteki podpisanych przez małżonków K. były przygotowywane i opracowywane przez Spółkę B..

Po podpisaniu wyżej opisanych aktów notarialnych, w dniu 26 stycznia 2006 r. J. i B. K. zawarli ze Spółką B. reprezentowaną przez pełnomocnika J. K., umowę nazwaną „porozumieniem wekslowym”, w którym oświadczyli, że wystawili cztery weksle: dwa o nominale 2.800 zł każdy, jeden o nominale 42.800 zł i jeden o nominale 20.000 zł, wszystkie płatne za okazaniem, a Spółka B., będąca remitentem, kupiła wszystkie te weksle za 40.000 zł. J. i B. K. zobowiązali się do wykupu weksli w następujący sposób: weksel nr 1 do 26 lutego 2006 r., weksel nr 2 do 26 marca 2006 r., weksel nr 3 do 26 kwietnia 2006 r.

Strony porozumienia wekslowego ustaliły, że w przypadku terminowego wykupu trzech pierwszych weksli, czwarty weksel o nominale 20.000 zł zostanie zwrócony małżonkom K.. Natomiast w przypadku niewykupienia w uzgodnionym terminie co najmniej jednego z trzech pierwszych weksli, małżonkowie K. zobowiązali się do wykupienia czwartego weksla o nominale 20.000 zł. Strony porozumienia postanowiły nadto, że dla zabezpieczenia wykupu weksli, małżonkowie K. ustanowili hipotekę kaucyjną do kwoty 80.000 zł na rzecz remitenta (Spółki B.) na nieruchomości położonej w R.. W porozumieniu wskazano także, że 26 stycznia 2006 r. remitent wypłaci wystawcom gotówką 12.000 zł, a pozostałą część rozdysonuje według dyspozycji pisemnej wystawców weksli. Dokument porozumienia wekslowego był przygotowany przez działających w Spółce B. T. B. oraz M. P.. Strony nie zawierały odrębnej umowy pożyczki.

B. i J. K. 26 stycznia 2006 r. wystawili na rzecz Spółki B. wyłącznie dwa weksle własne: nr 3 na 42.800 zł z terminem płatności 26 kwietnia 2006 r. i nr 4 na 20.000 zł z terminem płatności 17 sierpnia 2006 r. Małżonkowie K. nie wystawili weksli nr 1 i 2, Spółka B. pokwitowała odbiór 5.600 zł z tytułu wykupu weksli nr 1 i 2, a także odbiór 1.600 zł z tytułu prowizji. Jednocześnie T. B. potrącił koszty notarialne w wysokości 1.510,60 zł i wypłacił małżonkom K. 3.289,40 zł.

W dniu 23 lutego 2006 r. J. i B. K. zawarli z poleconym przez T. B. J. K., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą B. J. K., umowę zlecenia restrukturyzacji nr (...), na podstawie której małżonkowie K. zlecili J. K. podstawowe czynności w zakresie restrukturyzacji ich długu, w tym przedstawienie oferty o możliwości obsługi, wstępną analizę możliwości restrukturyzacji zadłużenia, doradztwo co do wyboru rodzaju i sposobu przeprowadzenia negocjacji z wierzycielami, przedstawienie wymogów i etapów obsługi długu na podstawie tej umowy. J. K. współpracował z T. B. i Spółką B. także w innych sprawach, w których Spółka B. udzielała pożyczek innym osobom. W niniejszej sprawie J. K. zobowiązał się do dokonania czynności w terminie około 40 dni od przekazania mu przez małżonków K. informacji i kopii wszelkich dokumentów wymaganych dla potrzeb realizacji umowy. Strony ustaliły wynagrodzenie J. K. w wysokości 3.050 zł brutto za przystąpienie do powyższych czynności i w wysokości 2.500 zł za wykonanie dodatkowych czynności.

Małżonkowie K. złożyli w dniu 23 lutego 2006 r. Spółce B. dyspozycję wypłaty środków przyznanej im pożyczki: 1) 3.050 zł na rzecz B. J. K. - z tytułu umowy zlecenia restrukturyzacji nr (...) z 23 stycznia 2006 r., 2) 1.700 zł na rzecz (...) Banku SA - z tytułu spłaty zadłużenia B. K., 3) 3.000 zł na rzecz Bank (...) BP SA z tytułu spłaty zadłużenia B. K., natomiast 21 marca 2006 r. dyspozycję wypłaty środków do porozumienia wekslowego z 26 stycznia 2006 r.; 4) 3.650 zł na rzecz (...) Banku SA - z tytułu całkowitej spłaty zadłużenia B. K.; 5) 12.400 zł na rzecz Bank (...) BP SA - z tytułu całkowitej spłaty zadłużenia B. K., oraz 6) 2.000 zł na rzecz B. K. - z tytułu zwrotu środków.

W celu wykonania umowy zawartej z J. K., małżonkowie K. w dniu 28 lutego 2006 r. udzielili mu pełnomocnictwa do prowadzenia negocjacji z bankami, instytucjami finansowymi, budżetowymi i wszelkimi pozostałymi wierzycielami w celu restrukturyzacji posiadanych zadłużeń. Jako że uzyskanie pożyczki za pośrednictwem J. K. przeciągało się bez uzasadnionej przyczyny, małżonkowie K. nie byli w stanie spłacić zadłużenia wobec spółki B. w terminie określonym w porozumieniu wekslowym (tj. do 26 kwietnia 2006 r.) i wykupić weksla nr 3 o nominale 42.800 zł. Pismem z 27 kwietnia 2006 r. J. K. zwrócił się do Spółki B. za

pośrednictwem J. K. o wydłużenie terminu wykupu tego weksla o dwa miesiące, to jest do 26 lipca 2006 r.

W piśmie z 27 kwietnia 2006 r., Spółka B. reprezentowana przez T. B. wyraziła zgodę na przesunięcie terminu wykupu weksla na 26 lipca 2006 r., zastrzegając przy tym, że w związku z naruszeniem warunków porozumienia wekslowego małżonkowie K. będą zobowiązani do wykupu dodatkowego weksla o nominale 20.000 zł za kwotę ustaloną na dzień jego wykupu. Dopiero wówczas J. K. skierował małżonków K. do G. S. prowadzącego firmę N. Firma Handlowa i Pośrednictwo z siedzibą w R., któremu 16 maja 2006 r. małżonkowie K. zlecieli usługę doradztwa finansowego, obejmującą wybór dogodnej dla nich formy finansowania zadłużenia za wynagrodzeniem w wysokości 8.000 zł. G. S. w ramach prowadzonej działalności współpracował ze Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową „(...)” w B., która udzielała pożyczek klientom z innymi obciążeniami finansowymi. SKOK ten był powiązany z Towarzystwem Finansowym „(...)” S.A. w S..

Pismem z 12 lipca 2006 r. Spółka B., reprezentowana przez M. P., oświadczyła małżonkom K., że po otrzymaniu 62.800 zł do 26 lipca 2006 r. zwolni hipotekę ustanowioną na nieruchomości położonej w R. objętej księgą wieczystą Kw nr (...). Następnie, pismem z 3 sierpnia 2006 r. Spółka B. reprezentowana przez T. B. wezwała małżonków K. do wykupu weksli wystawionych na 42.800 zł oraz 20.000 zł, wskazując, że przedstawienie weksli do wykupu nastąpi 17 sierpnia 2006 r. Wezwanie zostało doręczone 4 sierpnia 2006 r.

Małżonkowie K. w piśmie z 13 sierpnia 2006 r. ponownie zwrócili się o przesunięcie terminu wykupu weksli z 17 sierpnia 2006 r. na 26 sierpnia 2006 r., motywując to tym, że po uzyskaniu zaświadczeń dotyczących spłat kredytów w Bank (...) i „(...) Bank” uzyskają środki pieniężne od N.. W piśmie z 15 września 2006 r. Spółka B. reprezentowana przez T. B. oświadczyła małżonkom K., że po otrzymaniu 62.800 zł do 25 września 2006 r. zwolni hipotekę ustanowioną na nieruchomości położonej w R..

Za pośrednictwem J. K. małżonkowie K. uzyskali pożyczki w Towarzystwie Finansowym „(...)” SA w S. i Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej „(...)”

w B. w łącznej wysokości ok. 90.000 zł, które wykorzystali na spłatę całości zadłużenia w Spółce B.. T. B., działający w imieniu Spółki B., złożył 26 września 2006 r. oświadczenie w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym, w którym wyraził zgodę na wykreślenie hipoteki kaucyjnej ustanowionej na rzecz Spółki B. na nieruchomości położonej w R..

J. K., prowadzący działalność gospodarczą B., w piśmie z 23 października 2006 r. oświadczył, że pomimo kilkukrotnego wzywania do dostarczenia stosownej dokumentacji w celu realizacji umowy zlecenia restrukturyzacji z 23 lutego 2006 r. małżonkowie K. nie dostarczyli wszystkich wymaganych dokumentów. Jednocześnie wezwał ich do zapłaty 2.500 zł z tytułu dodatkowego wynagrodzenia za świadczone na ich rzecz usługi.

W dniu 15 września 2006 r. małżonkowie K. w celu zabezpieczenia spłaty pożyczek udzielonych im na podstawie umowy nr 28/00/82 z 14 września 2006 r. przez Towarzystwo Finansowe „(...)” SA w S. i Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową „(...)” w B. w wysokości 70.562,05 zł oraz 19.347,95 zł ustanowili hipoteki kaucyjne na nieruchomości objętej księgą wieczystą Kw nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w B.: do sumy najwyższej 129.563,29 zł na rzecz Towarzystwa Finansowego „(...)” SA w S. i do sumy najwyższej 23.427,15 zł na rzecz Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej „(...)” w B.. Pożyczki te B. K. spłacała z kredytu zaciągniętego w wysokości 150.000 zł, który obecnie spłaca w kwocie po 1.500 zł miesięcznie. Jej dochód z tytułu wynagrodzenia za pracę wynosi 2.200 zł miesięcznie (pracuje w księgowości banku). Pomaga jej finansowo syn - Pozwany M. K., z którym wspólnie mieszka. M. K. zarabia około 2.500 zł netto, spłaca kredyt zaciągnięty w wysokości 1.000 zł w ratach po 150 zł miesięcznie. Pozwany J. K. zmarł w toku procesu - 1 maja 2014 r., do sprawy w charakterze Pozwanego wstąpił jego syn – M. K..

Sąd Okręgowy ustalił także, że w drugim kwartale 2006 r. wartość rynkowa nieruchomości położonej w R. objętej KW nr (...) wynosiła 137.000 zł. W 2011 r. Prokurator Okręgowy w G. skierował do sądu akt oskarżenia między innymi przeciwko M. P. i T. B., oskarżając ich o to, że w okresie od stycznia 2006 r. do września 2007r. w B., R. i R., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu

osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowali wyłudzić od B. i J. K. nieruchomość o wartości 137.000 zł znajdującą się w R. nr (...) objętą księgą wieczystą Kw nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w B., w taki sposób, że wprowadzili w błąd małżonków K. co do działalności B. LIMITED z siedzibą w L. na Cyprze oraz firmy J. K., rzekomo ukierunkowanej na zrefinansowanie ich aktualnego zadłużenia, wyzyskując przy tym ich przymusowe położenie, pod pretekstem udzielenia pożyczki prywatnej doprowadzili do zawarcia w dniu 26 stycznia 2006 r. przez B. i J. K. umowy w postaci porozumienia wekslowego dotyczącego wystawienia czterech weksli o łącznej wartości 65.600 zł zakupionych przez Spółkę B. za 40.000 zł oraz ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia spłaty zobowiązania w postaci pełnomocnictwa notarialnego dla Spółki B. do sprzedaży tej nieruchomości za cenę nie mniejszą niż 50.000 zł (Rep. A nr (...) Kancelaria Notarialna R. R. w B.), które to czynności nakładały na małżonków K. obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na podjęcie przez pokrzywdzonych działań zmierzających do uregulowania tego niewspółmiernego zobowiązania poprzez przekazanie Spółce B. 62.800 zł, to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 304 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dokumentów, których treść nie była przez strony kwestionowana, a nadto spójnych w kwestiach zasadniczych z tymi dokumentami zeznań świadków oraz Pozwanych B. K. i M. K.. Odwołując się do art. 227 k.p.c. dowody te Sąd Okręgowy uznał za wystarczające do poczynienia ustaleń niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy. Pominął dowód z zeznań świadka T. B., stwierdzając, że jego zeznania nie wniosłyby nowych istotnych kwestii do rozstrzygnięcia sprawy. Miał też na uwadze, że przez cały czas trwania procesu występowały trudności w wezwaniu tego świadka (trudności takie występowały także w sprawie karnej, jaka się toczyła między innymi przeciwko niemu z oskarżenia Prokuratora Okręgowego w G.).

Sąd Okręgowy dokonując subsumpcji prawnej poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych stwierdził, że w świetle reguł wykładni oświadczenia woli nie budzi wątpliwości, iż zamiarem i celem małżonków K. i Spółki B. nie było wykreowanie zobowiązania wekslowego, lecz zaciągnięcie pożyczki na spłatę ich długów w rozumieniu art. 720 k.c., który stanowi, że przez umowę pożyczki dający

pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Sąd Okręgowy zauważył, że nawet kurator Pozwanej Spółki B. w odpowiedzi na pozew podniósł, że wolą małżonków K. było uzyskanie przysporzenia majątkowego w celu zaspokojenia ciążących na nich zobowiązań. Przedmiotem rozmów małżonków K. z przedstawicielami Spółki B. była pożyczka. W konsekwencji porozumienie wekslowe, mocą którego małżonkowie K. zobowiązali się wystawić cztery weksle w celu pozyskania 20.750 zł (taka kwota została przekazana przez Spółkę B. na zaspokojenie należności B. K. wobec banków), Sąd Okręgowy uznał za pożyczkę udzieloną z zobowiązaniem do zapłaty ukrytych odsetek kapitałowych za korzystanie z pożyczonych środków pieniężnych (przy czym część z powyższych kwot, to jest 3.050 zł została przeznaczona na spłatę należności wobec J. K. z tytułu umowy zlecenia restrukturyzacji z 23 stycznia 2006 r., a 2.000 zł zostało wypłacone B. K.). Okoliczność braku wystawienia weksli nr 1 i 2 Sąd Okręgowy poczytał jako kolejny argument przemawiający za uznaniem, że strony podpisując dokument zatytułowany porozumieniem wekslowym chciały zawrzeć umowę pożyczki i ich celem było udzielenie pożyczki z oprocentowaniem za korzystanie z kapitału, a nie tworzenie zobowiązania wekslowego. Do takiej konstatacji skłaniał także w ocenie Sądu Okręgowego fakt, że poza dokumentem nazwanym porozumieniem wekslowym małżonkowie K. i Spółka B. nie zawarli odrębnej umowy.

W chwili dokonania kwestionowanych czynności prawnych (26 stycznia 2006 r.) nie obowiązywały przepisy regulujące odsetki maksymalne, ponieważ normujący je art. 359 k.c. wszedł w życie 20 lutego 2006 r. Z tej też przyczyny Sąd Okręgowy odniósł się do nich jedynie porównawczo, a koszty pożyczki udzielonej przez Spółkę B. małżonkom K. (pełniące funkcję oprocentowania) Sąd Okręgowy ocenił - na podstawie art. 353¹ k.c. i art. 58 § 1 i 2 k.c. - przez pryzmat obejścia ustawy oraz zgodności z zasadami współżycia społecznego. Przyjął, że ustalenie odsetek kapitałowych za korzystanie z pożyczki w formie zobowiązań wekslowych miało na celu obejście ustawy i utrudnienie oceny tych kosztów pod kątem ich zgodności z zasadami współżycia społecznego, a tym samym oceny ważności

czynności prawnej. Zaznaczył, że w dacie zawierania kwestionowanych czynności prawnych (26 stycznia 2006 r.) odsetki ustawowe wynosiły 11,5% w skali roku. Porównawczo hipotetyczne odsetki maksymalne stanowiące - zgodnie z art. 359 § 2¹ k.c. - czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego wyniosłyby 28% w skali roku. Z kwoty uzyskanej od Spółki B. małżonkowie K. spłacili swoje zadłużenie w kwocie 20.750 zł, a także otrzymali do swoich rąk łącznie 5.289,40 zł, natomiast wystawione przez nich weksle opiewały łącznie na 68.400 zł, a ostatni z nich miał być płatny 17 sierpnia 2006 r. Oznacza to, że za okres niecałych siedmiu miesięcy koszty udzielenia pożyczki (ukryte oprocentowanie) wyniosło ponad 42.000 zł, co w skali roku daje odsetki w wysokości ponad 300%. Ustalenie takich kosztów pożyczki, Sąd Okręgowy uznał zarówno za stanowiące obejście ustawy, jak i za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Zadłużenie małżonków K. przed przystąpieniem do wskazanych w pozwie czynności wynosiło łącznie 20.750 zł, a po zaciągnięciu pożyczki u Pozwanej Spółki B. w przeciągu 3 miesięcy wzrosło do 54.560 zł. Małżonkowie K. nie byli w stanie spłacić tego zadłużenia w uzgodnionym, trzymiesięcznym terminie (Spółka B. przesunęła wprawdzie termin spłaty weksla nr 3, ale nie wiązało się to z umorzeniem zobowiązania wekslowego z weksla nr 4, a jedynie z przesunięciem terminu płatności), bez zaciągnięcia dalszych zobowiązań (pożyczki/kredytu), które mieli zawrzeć z instytucją finansową za pośrednictwem J. K.. Doprowadziło to do wymagalności weksla nr 4 opiewającego na 20.000 zł. Zatem łącznie zadłużenie małżonków K. wobec Pozwanej Spółki na przestrzeni kilku miesięcy wyniosło 74.560 zł, co w porównaniu do ich potrzeb finansowych w celu spłaty wcześniejszego zadłużenia w wysokości 20.750 zł stanowi ponad 3,5-krotność tej sumy. Sąd Okręgowy podkreślił, że Pozwana Spółka wypłaciła małżonkom K. jedynie 3.289,40 zł, a następnie tytułem rozliczenia 2.000 zł, co w sposób ewidentny prowadzi do uznania tak ukształtowanej pożyczki za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Sąd Okręgowy zauważył, że ostatecznie, aby spłacić zadłużenie wobec Spółki B. małżonkowie K. za pośrednictwem G. S., prowadzącego firmę N., do którego skierował ich J. K., zaciągnęli pożyczki w Towarzystwie Finansowym „(...)” SA w S. i Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-

Kredytowej „(...)” w B. w wysokości ok. 90.000 zł. Następnie, aby spłacić te uzyskane „na szybko” pożyczki B. K. zaciągnęła kredyt, który w wysokości około 150.000 zł spłaca do chwili obecnej po 1.500 zł miesięcznie. Także cel, który był realizowany przez Spółkę B. i osób ją reprezentujących, a w szczególności T. B. i J. K., Sąd Okręgowy uznał za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Celem tym było osiągnięcie jak najwyższego zysku kosztem małżonków K., z wykorzystaniem ich przymusowego położenia finansowego, wynikającego z braku zdolności kredytowej i niemożności uzyskania w banku kredytu lub pożyczki na spłatę zadłużenia poddanego czynnościom windykacyjnym.

Okoliczności sprawy jednoznacznie wskazują, że T. B. i J. K., reprezentując Spółkę B. doprowadzili do zawarcia przez małżonków K. pożyczki na niekorzystnych warunkach, obciążonej niewspółmiernie wysokimi - w stosunku do kwoty udzielonej pożyczki - kosztami (ponad 2,5-krotnie przekraczające wysokość pożyczki), a brak realnej spłaty tej pożyczki skutkowało powstaniem kolejnego zobowiązania w wysokości 20.000 zł. W konsekwencji wskutek udzielenia przez Spółkę B. pożyczki pierwotne zadłużenie małżonków K. po około sześciu miesiącach wzrosło łącznie ok. 3,5-krotnie (do 74.560 zł).

Sąd Okręgowy stwierdził, że zaproponowany małżonkom K. przez przedstawicieli Pozwanej Spółki mechanizm spłaty zadłużenia, z pożyczki generującej znacznie większe zadłużenie, która miała zostać spłacona z kolejnej pożyczki, której pozyskanie w przyszłości było niepewne, a dodatkowo zależne od osoby współpracującej z Pozwaną Spółką w sposób oczywisty miało na celu uniemożliwienie dłużnikom spłaty w terminie, co skutkowało powstaniem dodatkowego zobowiązania w wysokości 20.000 zł. Dopiero uzyskanie pożyczek od instytucji finansowych (SKOK) pozwoliło im na spłatę zadłużenia w Spółce B.. Prowadziło to jednak z jednej strony do rażąco niewspółmiernie wysokiego wzbogacenia się Spółki B. kosztem małżonków K., a z drugiej strony do konieczności zaciągania przez małżonków K. kolejnych pożyczek, ostatniej spłacanej przez B. K. w wysokości łącznie 150.000 zł.

Oceniając czynność udzielenia przez małżonków K. pełnomocnictwa dla Spółki B., upoważniającego do sprzedaży ich nieruchomości zabudowanej

budynkiem mieszkalnym za cenę nie niższą niż 50.000 zł na warunkach według uznania pełnomocnika, a także czynność ustanowienia przez małżonków K. hipoteki kaucyjnej na tej nieruchomości do kwoty 80.000 zł na rzecz Spółki B., Sąd Okręgowy przyjął, że celem tych czynności było zabezpieczenie spłaty zobowiązań małżonków K. wobec Spółki B.. Zabezpieczenia te rażąco niewspółmiernie obciążały małżonków K. i jako takie także są nieważne na podstawie art. 58 § 2 k.c. Pełnomocnictwo pozwalało bowiem Pozwanej Spółce B. na sprzedaż nieruchomości małżonków K. o wartości 137.000 zł, która wielokrotnie przewyższała wartość udostępnionych małżonkom K. środków finansowych, jak i znacznie przewyższała wartość wierzytelności Spółki B. wobec małżonków K.. Podobnie hipoteka kaucyjna do kwoty 80.000 zł znacznie przenosiła wartość pożyczki udzielonej małżonkom K., jak i znacznie przenosiła wartość wierzytelności Spółki B. z tytułu tej pożyczki.

Podniesiony przez Powoda zarzut wadliwości aktów notarialnych, Sąd Okręgowy uznał za bezzasadny.

Apelację od wyroku wniósł kurator Pozwanej Spółki B., domagając się jego zmiany przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz Pozwanej Spółki kosztów procesu za obie instancje. Alternatywnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Apelację oparł o zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, a to art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd Okręgowy wybiórczej oraz błędnej i dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,. Apelująca zarzuciła także obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 58 § 1 k.c. przez uznanie, że zawarte między Pozwanymi porozumienie wekslowe stanowiło w istocie umowę pożyczki z ukrytymi odsetkami kapitałowymi, a ustalenie odsetek kapitałowych w formie zobowiązań wekslowych miało na celu obejście ustawy i ewentualne utrudnienie oceny tych kosztów pod kątem ich zgodności z zasadami współżycia społecznego, a tym samym ważności czynności prawnej podczas, gdy faktycznie weksle nr 1 i 2 nie zostały w ogóle wystawione, zaś weksel nr 4 o nominale 20.000zł miał zostać przez wystawców wykupiony wyłącznie w sytuacji

niewykupienia jednego z wcześniejszych weksli w terminie, zatem weksel nr 4 stanowił de facto kolejne - obok hipoteki - zabezpieczenie zwrotu środków finansowych na rzecz Pozwanej Spółki, samo zaś ustanowienie zobowiązania w formie zobowiązań wekslowych nie mogło stanowić obejścia ustawy, skoro w sprawie nie można było mówić o istnieniu celu zakazanego przez ustawę z uwagi na brak obowiązywania na dzień 26 stycznia 2006 r. przepisów o odsetkach maksymalnych; art. 58 § 2 k.c. przez przyjęcie, że porozumienie wekslowe było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego podczas, gdy stan faktyczny sprawy, w tym pełna świadomość małżonków K. co do treści zaciągniętego zobowiązania, jak też ich nader trudna sytuacja majątkowa, wiążąca się ze znacznym ryzykiem niewypłacalności, w pełni uzasadniały zarówno rodzaj, jak też wysokość ustanowionych zabezpieczeń, co w konsekwencji nie pozwala na stwierdzenie sprzeczności wskazanych w pozwie czynności prawnych z zasadami współżycia społecznego.

Nadto kurator Pozwanej Spółki B. wniósł o uzupełnienie postępowania dowodowego przez dopuszczenie i przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z zeznań świadka T. B..

Powód wniósł o oddalenie apelacji, jak i o oddalenie zawartego w niej wniosku o przesłuchanie T. B.. Wywodził, że zarzuty apelacji są bezzasadne. Natomiast Pozwani B. K. i M. K. nie odnieśli się do apelacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wywody apelacji nie zdołały wzruszyć ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Nietrafne okazały się także zarzuty naruszenia prawa materialnego. Sąd Apelacyjny uznał, że zarzuty apelacji nie były w stanie wzruszyć trafności zaskarżonego wyroku.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożyła Pozwana B. LIMITED sp. z o.o. z siedzibą w Republice Cypru, zaskarżając wyrok w zakresie punktu 1 (oddalenie apelacji) i punktu 3 (obciążenie Pozwanej Spółki kosztami postępowania). Zarzuty dotyczyły obrazy art. 58 § 1 k.c. i art. 58 § 2 k.c. Pozwana Spółka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w sprawie I ACa (...) i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości oraz stosowne do takiego rozstrzygnięcia orzeczenie o kosztach procesu

ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II Instancji celem ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie na rzecz Pozwanej kosztów postępowania, według norm przepisanych i niezależnie od rozstrzygnięcia, o zasądzenie na rzecz kuratora spółki wynagrodzenia za postępowanie kasacyjne - wedle norm przepisanych.

Powód Prokurator Okręgowy w G. wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Porozumienie wekslowe jest umową, na mocy której wystawca weksla upoważnia wierzyciela do jego wypełnienia po zaistnieniu określonych przesłanek, zaś wierzyciel zobowiązuje się wykonać uprawnienia z wręzonego mu weksla w granicach udzielonego mu upoważnienia.

Z uwagi na fakt, iż porozumienie wekslowe z 26 stycznia 2006 r. [k. 19] stanowi umowę, do jej wykładni znajdują zastosowanie ogólne reguły wykładni oświadczeń woli, w tym art. 65 § 2 k.c. Zgodnie tym przepisem, w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądów *meriti* w niniejszej sprawie, iż wspomniane porozumienie wekslowe stanowi w istocie (bez względu na użytą nazwę) umowę pożyczki. To zaś stanowiło podstawę do dopuszczalności oceny ważności tak zawartej umowy w świetle art. 58 k.c., a w konsekwencji wniosków w tym zakresie, jakie zostały wywiedzione przez Sądy obu instancji w niniejszej sprawie.

Umowa pożyczki może mieć charakter zarówno odpłatny, jak i nieodpłatny. Odpłatność może być w ramach ogólnych reguł swobody umów ustalona przez strony w postaci odsetek. Tak ustalone odsetki mają charakter odsetek kapitałowych (zwykłych) i stanowią wynagrodzenie za używanie cudzego kapitału. Wolność stron w tym zakresie nie pozostaje jednak nieograniczona (zob. art. 353¹ in fine w związku z art. 58 § 1 i 2 k.c.). Ustawa zawiera konieczne ograniczenia w postaci klauzul generalnych, pozostawiając sądom wypełnienie ich treścią. Do nich należą zasady współżycia społecznego, a wśród nich zakaz lichwy, tj. zastrzegania rażąco wygórowanych odsetek przysparzających nadmiernych

w danych stosunkach i nieusprawiedliwionych zysków dla jednej ze stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 27 lipca 2000 r., sygn. akt IV CKN 85/00, OSP 2001, z. 3, poz. 48. 17 czerwca 2020 r., sygn. akt I NSNc 47/19, niepublikowany). Jak wskazano w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 30 października 1969 r., sygn. akt II CR 430/69, (OSNAPiUS 1970, nr 9, poz. 152), postanowienia umów zastrzegające nadmierne odsetki nie stają się nieważne w całości, a jedynie co do nadwyżki. Nadwyżkę zaś, stosownie do treści art. 359 § 2 k.c. stanowią odsetki przerastające wysokość odsetek ustawowych. Nieważność postanowienia umowy w przedmiocie wysokości odsetek wywołuje bowiem taki skutek, jak gdyby wysokość ta nie była w inny sposób oznaczona. Dotyczy to zarówno wynagrodzenia za wskazany w umowie okres korzystania z pożyczonych pieniędzy jak i odszkodowania z tytułu opóźnienia zwrotu tych pieniędzy. W konsekwencji postanowienia umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki są nieważne w takiej części, w jakiej - w okolicznościach sprawy - zasady współzycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów, wyrażoną w art. 353¹ k.c. i czynią to w odniesieniu zarówno do obrotu powszechnego, jak i profesjonalnego (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego z: 27 maja 2010 r., III CSK 230/09, niepubl.; 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00, OSNC 2004/4/55; 17 czerwca 2020 r., sygn. akt I NSNc 47/19, j.w.). W niniejszej sprawie problem dotyczy jednak nie tylko wygórowanej wysokości wynagrodzenia w ramach zawartej umowy, na mocy której biorącym pożyczkę zaofiarowano pewną kwotę pieniędzy, lecz transparentności i zgodności z zasadami współzycia społecznego oraz celem umowy mechanizmu ustalania ram i zakresu ich odpowiedzialności *ex contractu*.

Umowa naruszająca zasady uczciwego obrotu oraz lojalności wobec kontrahenta może być uznana za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego, także w braku wystąpienia przesłanek pozwalających na uznanie istnienia stanu wyzysku (art. 388 § 1 k.c.). Dotyczy to m.in. sytuacji, gdy do ukształtowania stosunku umownego w sposób wyraźnie krzywdzący dla jednej ze stron doszło przy świadomym bądź choćby tylko spowodowanym niedbalstwem wykorzystaniu przez drugą stronę własnej silniejszej pozycji, przy znacznej intensywności pokrzywdzenia drugiej strony (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 12 marca 1965 r., sygn. akt I PR 6/65, OSNC 1966, Nr 2, poz. 18; 30 listopada 1971 r., sygn.

akt II CR 505/71, OSPiKA 1972, Nr 4, poz. 75; 12 listopada 1974 r., sygn. akt I CR 602/74, OSP 1976, nr 7-8, poz. 143; 30 maja 1980 r., sygn. akt III CRN 54/80, OSNCP 1981, Nr 4, poz. 60; 14 czerwca 2005 r., sygn. akt II CK 692/04; 18 marca 2008 r., sygn. akt IV CSK 478/07, niepublikowany; 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 432/09, OSP 2011, Nr 3, poz. 30; 2 marca 2012 r., sygn. akt II CSK 351/11, niepublikowany, oraz uchwała Sądu Najwyższego z 9 marca 1993 r., sygn. akt III CZP 27/93, OSNC 1993, Nr 7-8, poz. 135). Fakt, iż w terminie zawarcia umowy nie obowiązywały przepisy dotyczące odsetek maksymalnych, nie oznacza, iż wysokość tych ostatnich może być kształtowana zgodnie z wolą wierzyciela na dowolnym poziomie oraz na podstawie mechanizmu ich ustalania, bez względu na jego kształt. Ocena w tym zakresie nie może abstrahować od tego, czy umowa zawierana jest w obrocie powszechnym, profesjonalnym, czy konsumenckim. Ten ostatni wymaga każdorazowo uwzględnienia szczególnej, słabszej pozycji konsumenta, zarówno w odniesieniu do stosowania przepisów służących wprost jego ochronie na gruncie regulacji prawa konsumenckiego (o charakterze prywatnoprawnym), jak i ogólnych zasad prawa cywilnego, w tym mechanizmów służących urzeczywistnieniu zasad uczciwości, lojalności kontraktowej i respektowaniu w obrocie cywilnoprawnym dobrych obyczajów (a także zasad współżycia społecznego). W obrocie konsumenckim w relacji między podmiotem zawodowo trudniącym się prowadzeniem określonej działalności a konsumentem (nieprofesjonalistą) zachowaniem niełojalnym i niezgodnym z dobrymi obyczajami jest takie, które służy wykorzystaniu niedoświadczenia bądź braku profesjonalizmu drugiej strony nie tylko dla uzyskania przewagi w ramach stosunku obligacyjnego poprzez zastosowanie nieczytelnego i stanowiącego dla konsumenta swoistą „pułapkę” rozwiązania (mechanizmu) w zakresie kształtowania wzajemnych praw i obowiązków stron, ale także dla urzeczywistnienia celu w postaci uzyskania korzyści majątkowej pozostającej w rażącej dysproporcji do wzajemnego świadczenia profesjonalisty. Dotyczyć to może w szczególności, tak jak w niniejszej sprawie, ustalania proporcjonalnie rażąco wysokich kosztów pożyczki (odsetek kapitałowych za korzystanie z pożyczki w formie zobowiązań wekslowych w wysokości ponad 300% w skali roku). Umowa obejmująca takie postanowienia, na co trafnie wskazał Sąd Okręgowy, podlega ocenie na gruncie art. 58 k.c.,

w szczególności w zakresie ustalenia, czy nie nastąpiło obejście zakazu lichwy, zasady lojalności i wzajemnego zaufania oraz równości stron w stosunkach obligacyjnych, a także respektowania interesów partnera oraz sprawiedliwości kontraktowej. Niewystarczające dla ustalenia rażącej dysproporcji świadczeń stron jest to, iż dłużnik (biorący pożyczkę) pozostawał w złym stanie majątkowym, a zatem istniało „znaczące ryzyko” jego niewypłacalności. Po pierwsze, ocenie w niniejszej sprawie podlegał mechanizm kontraktowy przejawiający się w powiązaniu postanowień umownych i skutków ich zastosowania (niejednoznacznie opisanego w treści umowy mechanizmu warunkowego i stopniowego zwiększania zadłużenia), to zaś podlega ocenie pod kątem zgodności celu i treści umowy z ustawą oraz z zasadami współżycia społecznego. Po drugie, wierzyciel (dający pożyczkę) dysponuje odpowiednimi instrumentami minimalizacji czy wręcz eliminacji ryzyka niewypłacalności dłużnika w postaci zabezpieczeń (w tym zabezpieczeń o charakterze rzeczowym o wysokim stopniu gwarancji zaspokojenia, jak w przypadku hipoteki). Po trzecie, należy przypomnieć, że ryzyko kontraktowe nie może obciążać tylko jednej ze stron, zaś w sytuacji oceny nadmiernego ryzyka żaden podmiot, w tym w szczególności przedsiębiorca działający na określonym rynku i mający świadomość jego mechanizmów i zasad funkcjonowania, nie ma obowiązku – poza wypadkami szczególnymi wskazanymi w ustawie (tzw. przymusu kontraktowania) zawierania umowy z podmiotem, co do którego ma istotne wątpliwości w zakresie jego wypłacalności (możliwości wykonania zobowiązania). Wynika to wprost z zasady autonomii prywatnoprawnej (w sferze stosunków obligacyjnych wyartykułowanej w art. 353¹ k.c.), którego jednym z aspektów jest swoboda wyboru kontrahenta. W przypadku przedsiębiorcy okoliczności te nie mogą w żadnym razie stanowić uzasadnienia dla narzucenia nieprofesjonalnemu uczestnikowi rynku (konsumentowi) postanowień umownych, które pozostają w rażącej sprzeczności z zasadami równości i lojalności kontraktowej.

Ocena umowy określonej jako „porozumienie wekslowe” nie może pozostawać bez wpływu na ocenę pozostałych czynności prawnych - pełnomocnictwa udzielonego przez małżonków K. Spółce B. do sprzedaży ich nieruchomości (pełnomocnictwo uprawniało Spółkę B. do sprzedaży nieruchomości małżonków K. za rażąco niską cenę 50.000 zł - z pokrzywdzeniem małżonków K. i

do zaspokojenia się z tej ceny) oraz oświadczenia o ustanowieniu hipoteki na tej nieruchomości na rzecz tej Spółki. Wypada zauważyć, iż w niniejszej sprawie tytułem zabezpieczenia wykupu weksli ustanowiona została hipoteka kaucyjna do kwoty 80.000 zł oraz udzielono nieodwołalnego pełnomocnictwa do sprzedaży nieruchomości za cenę nie niższą niż 50.000 zł „na warunkach według uznania pełnomocnika”, tj. Spółki B.. Tak ukształtowane zabezpieczenia ocenione zostały jako nadmierne i w zakresie wykraczającym poza łączną wartość wierzytelności wraz z należnościami ubocznymi mogło być ocenione jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c. art. 353¹ k.c., zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2010 r., sygn. akt II CSK 218/10, OSNC 2011, nr 6, poz. 72, 12 października 2011 r., sygn. akt II CSK 690/10, niepublikowany).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. O wynagrodzeniu należnym kuratorowi Pozwanej Sąd Najwyższy orzekł stosownie do § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz.U. 2018 r. poz. 536) w zw. z § 2 pkt 7 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800).